

Łukasz na początku swojej ewangelii przedstawia się nam jako skrupulatny historyk: gromadzi materiały, ocenia, weryfikuje, starannie porządkuje. „Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan...” i później kontynuuje dalej swoje, chciałoby się powiedzieć, fascynujące opowiadanie.

Pisma Łukasza: Ewangelia i Dzieje Apostolskie są przedstawieniem kontynuacji starotestamentalnej historii zbawienia. Opisem Boga wchodzącego w historię ludzką, w historię człowieka i świata. Dla niego Jezus jest miłosiernym Zbawicielem i Panem historii zapewnia, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Łukasz przedstawia Jezusa jako Zbawiciela wszystkich ludzi, i zapowiada, że w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom. Słysząc tu echo nauk św. Pawła.

Łukasz jest też piewą dobroci i łagodności Jezusa wobec wszystkich chorych, strapionych, życiowo zagubionych, na których Jezus wkładał ręce i uzdrawiał wszystkich. Tylko Łukasz przekazał nam przypowieść o zagubionej drachmie, o synu marnotrawnym powracającym do Ojca czy o miłosiernym Samarytaninie.

Dla Łukasza Jezus jest „Zbawicielem”, co jest odniesieniem działalności i osoby Jezusa wprost do Boga, który jako jedyny w ST, jest nazywany zbawicielem. W Magnificat, Bóg jest Zbawcą, „raduję się w Bogu, moim Zbawcy” mówi Maryja po zwiastowaniu (1, 47), a zaraz potem słyszymy zapowiedź: „narodził się wam Zbawiciel” (2, 11) – ogłaszają pasterze. Łukasz uświadamia nam wszystkim, że Syn człowieczy przyszedł, „by szukać i zbawić to, co zginęło” (19, 10). Dlatego też istotnym rysem tej ewangelii jest miłosierdzie i przebaczenie. Widać to szczególnie w przypowieści o synu marnotrawnym, w przebaczeniu jawno grzesznicy, w darowaniu win krzyżującym Go (23, 34) i „dobremu”- skruszonemu łotrowi. Do bycia miłosiernym jest wezwany każdy człowiek: „Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny” (6, 36).

W historii Zbawienia Łukasz szczególną rolę przypisuje Duchowi Świętemu. Jest on obecny od zwiastowania: „Duch Św. zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię” (Łk 1, 35) i jest On zapowiedziany, że będzie towarzyszył uczniom Jezusa w chwilach prześladowań (12, 12). Zstępuje na początku Dziejów Apostolskich i nieustannie towarzyszy rozwijającemu się Kościołowi (15, 28). Duch jest przewodnikiem i gwarantem jedności misji Jezusa i Kościoła.

Łukasz dużo miejsca poświęca kobietom, które też są obecne przy Jezusie od początku, i to nie chodzi tylko o Jego Matkę, ale pojawia się np. Elżbieta, matka Jan Chrzciciela, prorokini Anna, na początku Ewangelii, wdowa z Nain, grzesznica namaszczająca stopy Jezusa, Marta i Maria, z którymi żył w przyjaźni. Łukasz pisze też o różnych innych kobietach towarzyszących Jezusowi w działalności misyjnej (8, 1; 23, 49). One były przy Nim na drodze krzyżowej, zaopiekowały się Jego ciałem po śmierci i pierwsze też odkryły pusty grób.

Więcej niż inni ewangelisci Łukasz poświęca modlitwie. Jezus jest przykładem modlitwy, modli się w różnych momentach: przed chrztem w Jordanie, na pustyni, przed wyborem Dwunastu, w czasie przemienienia, przed modlitwą Ojcze nasz (11, 1) i w ogródcu. Jezus u Łukasza zachęca też wszystkich: „czuwajcie i módlcie się każdym czasie...” Łk 21, 36. W tym też słysząc nauczanie św. Pawła.

Prośmy Pan Boga abyśmy umieli czytać jego Słowo i je rozumieć, byśmy byli zdolni poznawać
mądrość Ewangelii i Ewangelią żyć.